



233 108
17/15 III
Garbowski

KURJER WARSZAWSKI

D. 1. Stycznia. — Rok 1837.
Niedziela.

№ 1.

Jutro, Ś. Makary.
Wsch: słońce g. 8, min: 7, zach: g. 3, m. 53.

W ostatnim dniu roku, według dawnego zwyczaju, znaczna liczba mieszkańców Warszawy znajdowała się na Nieszporach i stosownem Nabożeństwie w Kościele XX. *Franciszkanów*. Celebrował JW. JX. *Pawłowski* Biskup Płocki, a równie budujące iak rozrzewniające kazanie miał metropolitalny Kanonik, Proboszcz Kościoła Panny *MARJI Kotołowski*. Wymownie dowodził ile ten szczęśliwy kto w ostatnim dniu ubiegłego roku przypominając wszystkie swe czynności w nim odbyte, przekonywa się w głębi spokojnego serca, że dopełniał świętych przepisów Religji, że nie stał się przyczyną smutku i krzywdy bliźniego, że pełnił sumiennie obowiązki swego stanu. Obyśmy z takim przekonaniem i z taką wiarą rozpoczynając się Rok dokończyć zdołali.

— Dnia 11/23 b. m. Rada Administracyjna mianowała PP. Jana Winc: *Ostrowskiego* i Alex: *Engelke*, Rejentów Kancellarji ziemiańskiej Wóiew: Mazowieckiego, Pisarzami Aktowemi Królestwa Polskiego. Taż Rada zatwierdziła zapis summy złp. 500, na wieczny fundusz dla Kościoła parafjalnego w wsi *Koźle*, przez ś. p. *Walentego Pieczyńskiego* uczyniony. — (Art. nad.) Za nieustanną gorliwość i trudy podejmowane dla pomnożenia chwały i czci dla STWORCY przez Amatorów i Artystów muzycznych przez liczne zbieranie się i chlubne wykonywanie dzieł muzycznych podczas Nabożeństwa w Kościele XX. *Augustjanów* Warszawskich, Zgromadzenie Zakonne wznosi swe modły za pomyślność poświęcających swe talenta, z dołączeniem rzetelnego podziękowania przy ukończonym roku. Zarazem przy nowo rozpoczętym roku życzy wszelkiego dobrego i prosi o stałą wytrwałość w tak chwalebnym zamiarze.

— Wczoraj przesłano Redakcji Kurjera War: od O. J. zł. 10 na Jastytut moralnie zaniedbanych dzieci a zł. 20 dla prawdziwie biednych;

zaś od F. S. zł. 5, za nieposłuszeństwo i płaństwo służącego. — Bal wczorajszy w Resursie Kupieckiej w jej pałacu zwanym *Uniszkowskich*, dany na zakończenie zeszłego roku, należał do najświetniejszych iakie dane były przez to towarzystwo. Zaszczycili go swą obecnością J. O. Xięstwo *Jchmość Warszawscy*, których Hrabia *Henryk Zubieński* Dyrektor Resursy i Członkowie też Komitetu powitali. Znakoomite osoby płci obiej zaproszone, oraz członkowie tegoż Towarzystwa i ich Rodziny napełnili główną i wszystkie sale, znajdowało się bowiem osób 1300. Gospodyniami były: JW. Hrabina *Ożarówska*, JO. Xżna *Sabłonowska* i W. *Krzeczewska*, z pierwszą tańce rozpoczął Xżę *Namiestnik*, a Dyrektor z Xżną *Jejmością Warszawską*. O północy odgłos dzwonu zwiastował Rok nowy; w tejsze chwili rozpoczęła się stosowna *kantata* kompozytji JP. *Zantmana* wykonana przez Amatorów, a gdy chór powtarzał: Radość dzisiaj niech ma wdzięk, Kielichów ozwie się brzęk, ze wszech stron wzniesiono życzenia pomyślności w Roku następnym. J. O. Xtwo *Jchmość* raczyli znajdować się na wieczery; bawiono się wesoło do 4 rannej. Elegancja i gust ubiorów *Danskich* dodawały uroku tej zabawie, (te ubiory opiszymy w wiuirzejszym Kurjerze.) J w *Nowej Resursie* przy ulicy Długiej Jej Członkowie z rodzinami w ogóle 300 osób, nader przyjemnie ten dzień zakończyli i rozpoczęli dzisiejszy. Jedną z ściąs sal balowej zajmował obraz wyobrażający zgrzybiałego starca wokolicy szronem okrytej, liczba 1836 oznaczała, iż to jest wizerunek bliskiego zgonu roku, pod którym czytano następujące wyrazy: Kona Rok stary; szeszesny kto w nim żył en otliwie, Wspierał nędzę, pracował z korzyścią choć z noiem, Taki pewno doczeka przyszłego szczęśliwie

Z zdrowiem: pociechą, pokojem.

Na kilka sekund przed północą przerwały się tańce ogłosem trąbek pocztarskich; ci postaćcy ogłosili przybycie pożądanego gościa; znikł starzec i w tego miejsce wiaśniejącem przezroczu ukazał się młodzian z godłami niebiańskimi i liczbą 1837, na miejsce dawnego napisu ukazał się nowy:

Witaj nam Nowy roku w młodzieńczej postaci,
Wszak zwiastuje pomyślność twe błogie przybycie,
On pocieszy strapionych, ubogich wzbogaci,
Szczęściem, weselem obdarzy obficie.

Tu wszyscy obecni wzajemnie wynurzali życzenia które potwierdzali spełnieniem kielicha. Zabawa również trwała do rana. Wizerunki o których mowiemy, są pędzla JP. Józefa Głowackiego.

Spielki z muzyką na fortepjan, z komedjo-opery oryginalnie napisanej, pod nazwą *Nowy rok 1837*, przedstawionej dziś w Teatrach wielkim i Rozmaitości, wyszły z litografji podpisanych; nabyć można w Składzie w pałacu Zamojskich, cena jednego exemplarza zł. 1. *Pietrzykowski i Marszycki*. — Gdy wyborna sanna dozwala mieszkańcom Warszawy używać przejazdki w różne strony miasta, podpisany pragnąc zasługiwać na względy łaskawej Publiczności zawiadamia, iż w zabudowaniu *Ogródka wiejskiego*, przy ulicy *Mokotowskiej*, urządził *lakał zimowy*, gdzie w każdym czasie dostać można zwierzyny sporządzonej według żądania, wszelkich pokarmów, oraz napoiów w najlepszych gatunkach przy rychłej usłudze i za najpomniejszą cenę, przyjmując oraz obstarunki na zamówione obiady, kolacje lub śniadania, które na czas oznaczony stosownie do polecenia, z zadowoleniem szanownych osób wykoną. *S. Jpnarshi*. — (Art: nad:) Prawdziwie ładami biletami *Damskimi* na rok 1837 przysłużyli się Szanow: Publi: PP. *Pietrzykowski i Marszycki*, łącząc one w sobie wszystkie zalety tak ze względu ozdób jako też wyboru Muzyki na fortepjan. Za cenę nader umiarkowaną bo tylko złp: 2, można ofiarować upominek który pewno zmiętem wejrzaniem przy-

jęty zostanie. A. — Na ostatnich Targach Warszawskich, płacono korzec Żyta zł. od 9 do 9 i pół. Pszenicy od 15 gr. 8 do 17 i pół. Jęczmienia od 7 i pół do 8 gr. 22. Owsa od 5 do 5 gr. 22 i pół. Siana furę ienodkonną od 13 do 21, parokonną od 24 do 32. Słomy furę od 5 do 10. — Wczoraj w wielkim Teatrze w czasie 25 przedstawienia *Galganducha*, na żądanie powtórzone nową strofę z spiewki kichającej, do dnia tego zastosowanej:

Iedwie kilka godzin minie,
Nowy Rok się nam rozwinie,
A więc na stronę kichanie,
Zastąpi powinszowanie;
Niestaj każdemu kto, mnie słyszy
Ciagle szczęście towarzyszy,
J zdrowie! J zdrowie! J zdrowie!

Z *Petersburga* 8/20 Grud.: — D. 6/18 b. m. w uroczystość Jmienia N. CESARZA, odbyta została w kaplicy zimowego pałacu solenna Msza, w obec JJ. CC. Mości NN. CESARZA i CESARZOWEJ, JJ. CC. WW. W. X. Następcy Tronu, W. X. Heleny, WW. XX. Marji i Ołgi Mikołajowych, Alexandry i Marji Michałowych, oraz JO. X. Oldenburgskiego. Członkowie Rady Państwa, Ministrowie, Senatorowie, Dwór, Jenerałowie, Oficerowie gwardji, oraz wojsk lądowego i morskiego, równie iak osoby znakomitsze płci oboiej, przedstawiane u Dworu, znajdowali się na tej uroczystości. Po Mszy NN. PAŃSTWO odebrali w kaplicy życzenia duchowieństwa; członkowie ciała dyplomatycznego mieli zaszczyt złożyć swój hołd życzenia NN. PAŃSTWU na sali Piotra Wielkiego. Poczem nastąpiło ucałowanie ręki na pokojach N. CESARZOWEJ Jejmości. Z pośród ciała dyploma: mieli zaszczyt być przedstawionymi N. CESARSTWU Jejmość: Hr. *Rantzau* Sekretarz posel: duński; *Xłę Suzo*, Sekretarz posel: grecki i inaj znakomici cudzoziemcy. Wieczorem miasto było oświetlone.

Z *Krakowa*. — Prezes Senatu *Haller* podał do Gazety Krakowskiej następujące oświadczenie: „Mości Redaktorze! Myśl W. Pana po-

wszechnie zapewne znajdzie przyjęcie, drogosc opału, szerzące się co raz więcej choroby o pomoc dla ubóstwa wołaia. Każdy zatem bez pożytecznie wydany grosz jest stratą dla tych, którzy w dobroczynności szczęśliwszych pokładają nadzieię. Życząc przeto z całego sercym współobywatelom wszelkich pomysłności najmocniej przepraszam, że na Nowy rok biletów poselać nie będą. W zamian tego składam złp. 100 w Bractwie Miłosierdzia, które znając najbliższ stan potrzebujących wsparcia, najsprawiedliwiej obdzielić potrafi, każda składka w miejsce biletów dana, łaskawych życzeń będzie dowodem.

Niemcy. — Król *Neapolitański* przez *Weneę* na dzień 7 b. m. ma przybyć do *Trydentu* dla odbycia zaślubin z *Arcy-Xiężniczką Terezą*. — Mówią, że *Karol Xty* ogólnym spadkobiercą swoim imianował w testamencie *Xeia Bojda*. — *Cesarz Austriacki* ma odtąd przydawać na głównych naradach rządu, do czego stałe są wezwani *Arcy-Xta Franciszek, Karól i Ludwik*, tudzież *Herabia Kolowrat*. — W państwie *Austriackiem* ma się utworzyć stowarzyszenie urzędników w celu emerytury. — *N. CESARZ* *Wszzech Rosji*, wysłał swego *Jenerał Adjutanta Hudberg* do *Oldenburga*, z powinnowaniem zaślubin *Krola Geciego*, którego *Małżonka CESARZOWA* Jejmość przestała wielki krzyż *ordenu Ś. Katarzyny*.

Anglja. — Mówią, że między gabinetami *Angiel* i *Francuz* wynikły spory o zajmowanie posiadłości w *Afryce*. — *Zegarmistrz Naudorf* będący teraz w *Londynie*, podał *Posłowi Austriackiemu* nowe dowodzenie, że jest *Królewiczem Francuzkim* i prosi o protekcję *Cesarza Austriackiego* a narzeka na *Króla Filipa*. — *Odebrano wiadomość z Ameryki*, że *Prezydent Żakson* wrócił do zdrowia.

Hiszpanja. — *Esparto* 15go z. m. cofnął się z *artylleryją do Portugaleti*, gdzie oczekuje nowych *zasilek*, a jego stanowisko zajęli *Karliści*. — Mówią, że *Comes* z swoją *kolumną*

przybył do *Briwieska*. — W wojsku *Angielskiem* będącem w *S. Sebastjan* powiększa się niesformosc. — *Cazeta franc.* *Czas* donosi, że *Karliści* już zajęli *Bilbao*, lecz inne *dzienniki* weale o tem *niewzmiankują*. — *Twierdzą*, że *korpus Gomeza* składa się teraz z *4000 piechoty* i *900 jazdy*. — *Dzwony* zabierają z *kościółów* na *armaty*!

Francja. — *Dzienniki Paryzkie* dziwią się, że *Marszałek Klotzel* po klęsce tak znacznej, oświadcza w *rozkazie* dziennym wdzięczność wojsku *francuzkiemu*, *zadowolenie Króla* i *podziw świata całego*! — *Doniesiono* urzędownie o przybyciu *Marszałka Sulta* do *Paryża*. — *Królewicz Xę Nemur* wrócił z *Algieru* do tejże *stolicy*. — *Ober* ułożył *muzykę* do *nowej opery Postanka*, to *dzieło* bardzo się *podobało*. — *Rząd* powtórnie *gonca* wysłał do *Tulonu* z *ważnymi poleceniami* względem *Algieru*.

Portugallja. — *Niezmiernie* uczyniło *wrażenie*, że *francuzki* *Admirał Hugon*, oświadczył iż w *przypadku* *wznowionej niespokojności*, *wyłądnie* z *swem wojskiem*.

Turecja. — *Sułtan* odpłynął do *Azji* dla *zwiedzenia* *provincji Nikomedji*. — *Morowa zaraza* trwa *jeszcze*.

Rozmaitości. — *Monitor Algierski* donosi, że w *obozie* w *Rona* żyje *Arab* *któremu* *ukąszenie Bazyliuszka* *nie* *nie* *szkodzi*, *dawał* *on* *nie* *dawno* *próbę* *przed* *Francuzami*, *dozwalając* *się* *kąsać* *bazyliuszkom*, *a* *obecni* *inni* *Arabowie* *bardzo* *chętnie* *się* *z* *talentu* *swego* *ziomka!* — W *Paryżu* *założono* *teraz* *nową* *Kawiarnę*, *która* *się* *nazywa* *kawiarnia Mozarta*, *codziennie* *tam* *wykonywają* *harmonje* *najwięcej* *tego* *sławnego* *autora*; *za* *wnijsięcie* *tam* *się* *nie* *placi*, *ale* *wieczorem* *zawsze* *napięsa* *cokolwiek* *droższe*. — *Gazetow* w *Paryżu* *nie* *bardzo* *narobił* *hałasu* *(bo* *i* *łatko* *można* *na* *drewienkach* *szumny* *hałas* *wzniecić)*, *ale* *istotnie* *mu* *się* *nie* *bardzo* *powodzi*, *a* *tego* *przyczyną* *są* *gazety* *i* *dzienniki*, *które* *dziwne* *rzeczy* *o* *nim* *pięsały*, *międy* *innymi* *ieden* *dziennik* *z* *przyczyny* *Guzi-*

kowa podał niedawno doniesienie, że pewien *Sabauczyk* szcztką na bucie doskonale skrzypce naśladować będzie; drugi dziennik donosi, że pewien stróż do tego stopnia umie w piecu drewnka ułożyć, iż te płomieniem zajęte najpiękniejsze arjetki śpiewać będą etc. — *Strausa* spodziewa się w Paryżu, ale muzyczna gazeta zapewnia, że już wraca i na nowy rok ma być w Wiedniu, tymczasem na jego konto w Paryżu nieiaki *Musard* uda się go, ma orkiestrę, wykonywa wszystkie jego dzieła i ma mieć 30,000 fr. rocznie. — Professor *Boyle* w Anglii napisał rozprawę o gumie elastycznej, że sok tej gumy znajduje się i w winnych roślinach np. w cykorji, w euphardji, w drzewach morwowych, a ponieważ ten artykuł coraz bardziej w używanie wchodzi, rozprawa ta bardzo jest ważną. — Przed kilką tygodniami w *Szwajcarji saskiej* Doktor *Ohmlin* dla bólu zębów zażył na noc opjum i nazajutrz znaleziono go umarłym; wszyscy lekarze, wyiawszy jednego, zgodzili się na to, że umarł, a tylko jeszcze jeden powątpiewał; we 24 godzin pochowano go, lecz Pies przez kilka dni niechciał ustąpić z grobu i wył przeraźliwie, to dało powód grabarzowi, iż pewnej nocy odkopał grób, znalazł trumnę rozsadaną, a nieboszczyka obróconego w trumnie i bardzo pokaleczonego, oraz włosy powydzierane z głowy!!! — Wielki los na Berlińskiej loterji wygrał na ten raz pewien kupiec nazwiskiem *Altman*. Gdy ta nowina do jego domu na wsi przybyła, nie było go własnie, żona odpieczętowała szczęśliwą depeszę, a gdy przeczytała onę, pewien tłusty Jegomość także znajdujący się zemdlął, pokazało się że ten Jegomość ciągle z *Altmanem* w motji grywał, dopiero tej ostatniej loterji zaprzestał tej spółki, w godzinę później przybył szczęśliwy *Altman*, gdy mu tę radośną nowinę doniesiono, wprawdzie nie zemdlął, ale ucziwemu, dobremu i zacnemu swemu sercu pozwolił podług upodobania działać, wszystkim wieśniakom zaliczył znaczne summy na polepszenie gruntów, a

ci przez wdzięczność postarali się iż przez 8 dni za zdrowie i pomyślność jego Msze święte odprawiano, zaiste piękny przykład. — Donoszą z Wiednia pod d. 9 Listopada: W zeszłym tygodniu odkryto tu osobliwsze kryminalne zdarzenie. Człowiek, ze stanu prostego, porwał przed rokiem na ulicy dwoje dzieci, zaniósł je do siebie, i jako kradzież trzymał w utaieniu. Dla niedostatku uczciwego rzemiosła, człowiek ten postanowił oprzeć los swój na wychowaniu, które chciał dać niewinnym tym istotom, chłopczkowi i dziewczynce, miał zamiar zrobić z nich gatunek dzikich ludzi i już zaczął wykonywać swe przedsięwzięcie. Trzymał ich w zamknięciu w małej izbedce, pilnie unikał od wszelkiej komunikacji z innemi ludźmi, nigdy z nimi nie rozmawiał, ale tylko wydawał dzikie krzyki, a karmił surowem mięsem, owocami i chlebem. Przypadkiem jednakże odkryło się to nieludzkie postępowanie z dziećmi, i złoczyńca jest już wręku sprawiedliwości. — Ogrodnicy przeповідаją, że zima nie będzie mocna, opierając wnioski swoje na doświadczeniu. Jeżeli mrówki w Listopadzie głęboko zakopują się w ziemi to jest na 2 lub na 3 stopy, zima będzie niezawodnie tęga; jeżeli nie głęboko się chowają i w zatrudnieniu swoim nie ustają, mrozy będą małe i nie częste; ta ostatnia okoliczność miała w tym miesiącu miejsce; skrzętnie i pracowite mrówki nie poszły na zwyczajne swe leże zimowe, trzeba się więc spodziewać że nie będziemy mieli mrozów stałych. Nieiaka z tem styczność ma doniesienie gazety *Poznańskiej* do redakcji której przyniesiono motyla w d. 10 Grudnia na naci pietruszkowej złapanego przez właściciela ogrodu który właśnie znalazł i zbierał w tymże zakwitłe siołki. (W. II.)

S Z A R A D A.

Przedmiot ink pierwsze z 2giem, zachwyca, zabawi,
Drugi z 3cim-tym rozkosz, innym smutek sprawi,
Wszystko wszystkim niech zdrowie i pomyślność nada,
Tego WAM szczerze życzy Kurjera Szarada.

(Zesła Szarada Katar.)

Urząd Muncyपालny M. S. Warszawy. Przy-
pominając Właścicielom Domów w Warszawie
położonych, że zwykły pobor Iszej raty Opła-
ty Kominowej za rok 1837 z początkiem Mca
Stycznia r.b. w Kassie Głównej Ekonomicznej
M. Warszawy rozpoczyna się i trwać będzie
cały miesiąc Styczeń, iak równie pobor rat
następnych tejże Opłaty w miesiącach Kwietniu,
Lipcu i Październiku uskuteczniomym zostanie;
ostrzega ich, iż po upływie iednego miesiąca,
a mianowicie w którym pobor każdej respecti-
ve raty wedle powyższego wyszczególnienia
przypada, egzekucja Wojskowa do zalegających
wopłatę wysyłana będzie. Referendarz Sta-
nu Prezydent *J. Łaszczyński.* Sekretarz Je-
neralny *G. Jahołkowski.*

Powodowany przychylnem przyjęciem łaskawej
Publiczności moich wyrobów włosianych w roku zesz-
łym, mam zaszczyt polecie się jej z takimież i na
nadchodzący Karnawał, który jest to przysposobitem
znaczny assortment, a szeregolajcie PERUK Damskich
i Mezkich tak kostiumowych komicznych iako
też i zwyczajnych, KWIATÓW do ozdób na
głowe, PUKŁÓW, niemniej także są i WASY,
FAWORYTY, BRODY i inne tym podobne przed-
mioty z włosów ludzkich najstaranniej wypracowane.
Przyjmuję także wszelkie zamówienia iakie sobie kto
życzy. Mieszkanie moje jest pod Nr 605, przy u-
licy Bielańskiej pod znakiem Samsona. *E. Rażyński.*
PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Plichta Sędzia N. Justan: z Bojmia, Kolej Józef
Baron z Petersburga, Mann Kar: Oby: z Berlina, Band-
kie Kazimierz Dzie: z Zelazny.

DONIESIENIA.

Biuro wszelkich poruczeń prywatnych, za upowa-
żnieniem Rządu założone w Warszawie, przy ulicy
Krak:Przed: w pałacu JW. Jenerała Winc: Krasin-
skiego, pod Nr 410 na przeciw pałacu Kazimiro-
wskiego, ma honor zawiadomić interesowaną Publi-
czność, iż właścicielami sobie czynnościami z począt-
kiem roku 1837, zajmować się będzie.

Wójt Gminy Zbików w Obwodzie Warszawskim.
Na zasadzie rozporządzenia zamieszczonego w Dzien-
niku Woiewódzkim Nr 41, podając do wiadomości
publicznej, iż Dawid Flindt rolnik czynszowy z Wsi
Zbikowa, życzy sobie wraz z familją swoją przenieść
się na stałe mieszkanie do Prus, prowineji Brande-
burskiej Wsi Schoenhagen. Wzywa niniejszem O-
soby iakie bąć pretensje do niego mające, ażeby

o takowe z dowodami prawnemi w przeciągu 4ch ty-
godni od daty dzisiejszej do Wójta Gminy zgłosić
się, gdyż po upłynieniu tego terminu, do paszpor-
tu emigracyjnego przedstawionym będzie. Uzarow
dnia 19/31 Grudnia 1836 roku. *Polb.*

PLAMIARKA wszelkie wywabiająca plamy z a-
xanitu, odnawia suknie sukienne z brudu i plam,
czyści i dekатыnie tak, iż będą iak nowe. Odnawia
także dywany, pierze materje, watażki, muśliny
litografowane, perkale, chustki, bez uszkodzenia ko-
loru, za pomierną cenę. Mieszkanie przeniosła z
pod Nru 615, pod Nr 114 przy ulicy Piwnej, obok
Kościoła XX. Augustjanów, na 4tem piątrze, po le-
wej stronie.

W dniu 30 z. m. i r. zabłąkało się 2 Wieprze na
ulicy Bednarskiej; ktoby powziął wiadomość o nich
niech raczy dać znać do handlu Wedliny przy ulicy
Wierzbowej, w Oficynie Teatru Wielkiego pod
Nr 474, za co odbierze przyzwoitą nagrodę.

Zawiadamia się niniejszem, iż Losy Nra: 53,534,
53,536, 53,537, 53,539, 53,540 w połowach; zaś Nr
58,563 cały Łoś, w Kantorze podpisanych wzięte,
dostały się w niewłaściwe ręce, przeto wygrana iak
na powyższe Losy w klasie 5tej 48 Loterji padła,
tej tylko osobie wypłaconą będzie, która iako isto-
tny właściciel w Kontrolli naszej zapisany jest.

Aquino i Nordliczka.

W połowie Miesiąca Listopada b.r. wrpzechodzie
przez ulicę Senatorską najpodebniej że około Ra-
tusza, zgubiono 600 złp: w biletach 100 złotych
zawinięte w papier. Obłożna słabość osoby co po-
niosła tę stratę, pozbawiła dotąd możności zawiado-
mienia o niej Publiczności. Szlachetny znalazca
ieśli raczy odnieść te zgube do Litkiej Właścicie-
la domu Nr 709, przy ulicy Granicznej i Grzybow-
skiej, oprócz prawdziwej wdzięczności otrzyma zł: 100.

Na dostawę wobecnym czasie potrzebnej ilości **LO-
BU** dla Rządowego Warszawskiego Aptecznego Ma-
gazynu w Sierakowskich Koszarach przy ulicy Kon-
wiktorskiej pod Nr 2181 exystującego, odbęda się
targi w dniu 19/31 Grudnia a przetargi 23 Grudnia
1836 r. 4 Stycznia 1837 r. Zyczący przeto wzięć
na siebie powyższej dostawy, zaopatrzywszy się w
potrzebne Wadjum, zechcą przybyć w czasie i miej-
scu wyżej wspomnianym, gdzie o warunkach szcze-
gółowych bliższ wiadomość powziąć można.

Fabryka parowej **CZEKOLADY** E. Wasiankiego
przy ulicy Trębackiej pod Nr 636/7, sprzedaje naj-
lepszą Waniljową Czekoladę funt po zł: 5, najlep-
szą Aromatyczną po zł: 3 gr: 15, także Nr 2 po zł:
2 gr: 20, Korzenną po zł: 2 gr: 10, Czekoladę zdro-
wia z cukrem po zł: 3. Gatunki te podług upodo-

bania w tabliczkach po 4 i 8 na funt dostarczone być mogą, tak ulubionego **PROSZKU** śniadannego Barcha honiet des Arabes zwanego szczególniej dla dzieci, z którego Łyżeczka od kawy do filiżanki mleka lub wody wsypana z tą troszkę przegotowawszy jest dostateczną, funt po zł: 5; podług przepisów Panów Doktorów fabryka wyrabia rozmaite gatunki Czekolady zdrowia, również sprzedać Panom fabrykantem Czekolady miarko tłuczoną masę Kakaoową, za kamień 32 funtowy w tabliczkach 40 funtowych, za pomierną cenę. Obstaunki z prowincji uprasza się franko nadsyłać.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.

Na skutek prośby Starozakonnego Samuela Józefa Pilatus na teraz pod Nr 794 zamieszkałego, o udzielenie duplikatu zagubionej **KSIĄZKI** Legitymacyjnej, wywa każdego, kłoby się posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Muncypal: Sekcji Biletów złożył; w razie zaś dostrzeżenia onaj w ręku nieprawego posiadacza, najbliźszego Kommissarza Cyrkulowego o tem zawiadomił. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łuszczynski*. Sekretarz Generalny *C. Jochowski*.

POMPA kompletna mało używana, zkorba i zupełnem wewnętrznem urządzeniem, do sprzedania za cenę pojęcia w fabryce Porturu przy ulicy Kromulskiej Ciepłej pod Nr 1108. *Schaefer et Glimpf.*

CHEŁPAK 22 Grudnia r. b. zbiegł z pod Nru 336, Nowego Miasta, liberja na nim Surdut granatowy, z wypustką anarantową, spodnie takiegoż koloru, chusika zielona, sarażerka wntowa stara, buty chłopskie; wzrostu średniego, oczu niebieskich, twarzumiłana; kto go dostawi pod Nr iak wyżej, otrzyma nagrodę.

Pod Nr 1883 przy ulicy Przyrynek na I szem piątrze, w domu XX. Wikariuszów Kościoła Panny Marii, jest do wynajęcia każdej chwili **2 POKOJE, PRZED-POKOJ** z **KUCHENKĄ, PIWNICĄ** i **GÓRĄ** wspólną.

Podpisany na honor doniesić Szanownej Publiczności, iż Wina Węgierskie stare czyste, wkomis sprowadzone w butelkach z handlu W. Mukłowskiego z Piotkowa, znajdują się pod Nr 297, przy ulicy Słopej na przeciw Zamku; bliższą wiadomość powziąć można w Kantorze Loterji E. micha et Koin: lub wtynuże domu na 2m piątrze.

J. Zeler.



Dnia 22 Grudnia r. b. o godzinie 6 po południu przybyłemu Obywatelowi z Wtwa Lubelskiego do Warszawy, skradziono Koni parę z Wozem prostym w lejach na ulicy Królwskiej, Koni maści brudno kasztanowatej, w latach 3 na 4 bez odmiany, Klacz ia-

sno kasztanowata, z gwiazdką na czole, w roku 6m. Ktoby przeto mógł powziąć wiadomość o takowych Koniach, raczy dać wiadomość do właściwej władzy a poszkodowany w Urzędzie Muncypal: M. S. Warszawy, wynagrodzenie zadeklarował.

W domu **Jasińskich** zwanym przy ulicy Nowy Świat pod Nrem 1286, otworzony został przez podpisaną **KANTOR LOTERJI KLASSYCZNEJ i LICZBOWEJ,**

wktórym są do nabycia **LOSY** nowe do 49 Loterji Klassycznej całe po złp: 21, częściowe po zł: 10 gr: 15, po zł: 7 i po zł: 2 gr: 3, oraz **LOSY** na **BOM JASIŃSKICH**

ieden z największych w Warszawie w oddzielnej i wcale nowej Loterji w dniach 6/13 i 7/19 Kwietnia 1837 r. **BEZ PROLONGACJI**

ciągnąć mającej wktórej jest do wygrania (1) Główna wygrana **DOM** planem opisanym w Summie Złp. 913,000.

do którego otrzymać może wygrujący			
wgotowiznie podług §. 9 planu	—	—	100,000.
1) Wygrana wgotowiznie	—	—	150,000.
1) Wygrana DOM Lit: B. w Summie	—	—	124,000.
do którego otrzymać może wygrujący			
wgotowiznie podług §. 9 planu			25,000.
1) Wygrana wgotowiznie	—	—	50,000.
1)	—	—	25,000.
3) Wygrane po Złp: 10,000,	—	—	30,000.
10)	—	5,000,—	50,000.
32)	—	2,000,—	64,000.
60)	—	1,000,—	60,000.
250)	—	500,—	125,000.
1640)	—	250,—	410,000.

Stawki na Loterję Liczbową przyjmują się do dnia poprzedzającego Ciągnięcie. — *E. Andrychiewicz.*



Podpisany Nauczyciel nowego sposobu malowania zwanego **Orientaliski**, ma honor doniesić iż przeniosł swe mieszkanie pod Nr 71, przy ulicy Jezuićkiej obowiązuje się iak dawniej Gsoby niemniejące nawet rysować w 4ch godzinach wyuczyć ołówkiem i kolorami kwiaty, owce, i t. p. na papierze, atlasie, drzewie, i innych przedmiotach najdokładniej malować.

Jan Petersilge.



W nocy z dnia 15 na 16 Grudnia 1836 w Mieście Parysowie Obwodzie Łukowskim Wdztwie Podlaskim, ze stajni zamkniętej,

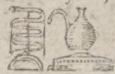
skradziono dwie Kłaczki średniej wielkości, wypasie, brudno kasztanowate, po lat 5. Kłaczka niedroga mniejsza od drugiej a w sobie grubsza, małąca na łbie gwiazdkę białą, na samej prawej chrupie łatkę pociągłą białą, boki zaś od obładrowń nieco obtarte z sierści, znaki osednienia zgołone białe, między uszami na łbie czub sierści ma nożycami podcięty. Za zbliżeniem się z boku do niej, robi fantazję stulania usz wydając czasem kwik z siebie, ogona niezbyt długiego. Kłacz 2ga nieco roslęjsza lecz szuplejsza, na podobnie na łbie gwiazdkę białą, znaki osednienia zgołone białe, boki od obładrowń nieco obtarte z sierści, wbiega chrapania czyli pyrczenia dostaje mianowicie w piasku, pokazując znozedr białą inflamacją, lewą przednią z fantazji nogą grzebać lubi, przednie obie nogi w postawie nieco są krzywe, na prawej zaś przedniej nodze przy kolanie od dyszła ma znak mały natłuczenia, ogon niedługi i wyrzepany, inne znaki od do nóg białości dla niepamiętania pomijają się. Uprasza się niniejszym Szanowną Publiczność o zwrócenie uwagi na powyżej opisane znaki, a tięte Kłaczki odestania wraz z złoconym miejscowym, Powiatowym Sądom i zawiadomienia o tym Poczta Burmistrza Miasta Parysowa, poczym sowitą nagrodę żyjącą sobie otrzyma.

WZIESIEĆ DUKATÓW ZŁOTEM negrody dostanie, kto odda zgubiony zegarek, złoty mały damski, emaljowany, z bukietem kwiatów, w koło ciselowany, osadzony na kamieniach, fabryki Karola Oudin w Paryżu, z łańcuszkiem małym i 2ma kluczykami, z których większy z ołówkiem. Uczciwy znalazca, zgłosić się zechce do domu W. Bernsteina przy ulicy Elektońskiej Nr 796, na dole wchodząc po prawe ręką.

W Sklepie Ubogich dla wyprzedania WIN wyśtatych w najlepszych gatunkach, zniżoną została cena iak następuje: Wino Francuzkie **BORDO** białe i czerwone zł. 2. WIN de **GRAV** zł. 2 gr. 15, **HO SOTERN** i **HO PRENJAK** zł. 3 gr. 15, **St. ŻELJEN** zł. 3, **SZATOMARGO** i **LAFIT** zł. 4 Burguńskie **NOI** zł. 4, **SZAMBERTIN** zł. 7, Reńskie **RYDESHEJMER** zł. 3 gr. 15, **LIFRAUMILCH** zł. 4, **HOHEJMER** zł. 5, **JOHANISBERGER** zł. 6, **JOHANISBERGER AUSSERUCH** zł. 8, **MALAGA** zł. 4, z r. 1811 zł. 6 gr. 20, **MUSKAT LUNEL** zł. 4, **MADERA** zł. 4 gr. 15. Kupującym przynajmniej za zł. 25, 10 ołta bonifikuje się.

DOBRA ziemskie *Machein* w Powiecie Czerskim Wdztwie Mazowieckiem położone, o mil 4 od Warszawy, a o 1/4 mili od rzeki Wisły odległe, mające rozległości 33 włók Chek dawnej miary, mor-

5, pre: 241, z pomiędzy których bór zajmuje włók chek 14, a reszta pola i łąki. Gospodarzy z załogami 12 po 2 dni sprzężaniem i po 2 dni piezo co tydzień odrabiających, na żądanie Sukcesorów po niedy Józefe z Ostromeckich Jasińskiej pozostających przez publiczną Licytacją w dniu 4/16 Marca 1837 r. o godz: 10 z rana w Kanceliarji podpisanego Reienta w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nrem 590 Lit: B. odbyć się mająca sprzedaniem będą, Zbiór objaśnień i Warunki do tej sprzedaży w Kanceliarji Reienta złożone żądającym w każdym czasie do licytacji udzielane będą. *Dzięciobkiewicz Reient.*



Kompletny Apparat Pistorjusza z fabryki Hekego, ze Statkami drewnianemi lub bez nich, jest za umiarkowaną cenę do przedania, widziany być może ustawiony i już w ruchu będący, w dobrach Petrykozy, w powiecie Błotkim pod Mszczonowem. Wiadomość o warunkach sprzedaży w Handlu Grabowskiego Miłkoiain przy ulicy Miodowej, pod Nrem 495.

W Biurze Złecen ieszcze dostać można **MYDEKA** do wywabiania wszelkich **PLAM** po gr. 15.

Kto znalazł **PIESKA** małego czarnego, żółto podpalanego, mającego 4 nóżki takiegoż koloru i także 2 centki nad oczyma; ogonek ucięty i uszki bardzo krótko ucięte, zechce go odestać na ulicy Podwał pod Nr 533, na drugie piętro, za co prócz wdzięczności odbierze nagrodę, w przeciwnym razie za dojsciem śladu przywłaszczający go sobie nieprawnie, do odpowiedzialności Sądowej pociągnięty zostanie.

BIURO INFORMACJI SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE PRZY ULICY MIODOWEJ I PODWALE
POD Nr 432.

L. Kilkaset sztuk Owiec, Macior i Skopów wełny wysoko poprawnej, jest do sprzedania z wolnej ręki zaraz po strzyży wiosnowej następującego roku 1837, w Woiewództwie Krakowskiem, Obwodzie Olkuskim. Widzieć ie można w wełnie każdego czasu aż do Miesiąca Czerwea roku bieżącego. Bliższa informacja o miejscu i cenie w Biurze powyższem.


2. Summa złp. 4,690 gr. 22, za lekarstwa w roku 1814 do Szpitala Wojskowego dostarczane, przez Komisją Wyższego nadzoru nad lazaretami wojskowemi w Xstwie Warszawskiem i Komisją Rządową Przychodów i Skarbu przyznana, a w Komisji Likwidacyjnej Sen Dworów należycie zalikwidowana, jest pod pewnemi konce sjami do odstąpienia; bliższa informacja jak wyżej.

DONIESIENIA do **BIURA JNFORMACYJNEGO.** **MŁYN** kłobnia, położony w Obwodzie Kutawskiem Wdztwie Mazowieckiem, z gruntami do tego nale-

żąciami, obciążany jest długami Sukcesorów Gizawskich którzy mają na tymże Młynie przeszło 10,000 złp: które urzędowymi dowodami są przyznane, przeto ktokolwiek chciałby nabyć młyn powyżej rzeczoney od posiadaczy Głiszczyńskich lub Rostkowskich winien także wprzody z sukcesorami Gizawskimi lub z Wierzycielem Cessje od nich mającym ułożyć się inaczej, gdyby nabywca wziął czyli nabył bez dopełnienia rzeczonyego sam sobie winę przypisaćby gdyż summa należna do Gizowskich prawie dochodzona by była.

Francuzka posiadająca pozwolenie od Rządu, życzy mieć Uczniów na stole i stancji, gdzie oprócz wszelkich dogodności będą mogli wprawiać się w język francuzki.

Koń młody, gniady, rassy rossyjskiej, jest do sprzedania. Adres: Nr 369, Krako: Przedm., w podwrozu, do Rossyjskiego Kuczera.

 Żadana jest OSOBA płci żeńskiej w średnim wieku, mówiąca po polsku i po francuzku do dozoru domu i panienek; o sposobie wykonywania tego dozoru, iak również o warunkach dowiedzieć się może między godzinami 10tą i 2gą, na Nowym Swiecie, Nr 1245 Lit: A, w Pałacu dawniej Brarickich, w oficynie na prawo, frontem od ulicy, na Iem piątrze.

DONIESIENIA Z BIURA ZLECEN Nr 473 Lit: C.

Józef Remisz zawiadania Szano: Publiczność, iż do Składu iego przybył znaczny transport FUTER wróżnych gatunkach i przedać się po cenie umiarkowanej, pod Nrem 17, przy ulicy Nowiniarskiej.

Z powodu zagubionego dawnego przesiedlenia przez Starozak: Jęka Możzkowicza Wałbery, pod Ner 946 zamieszkałego, uprasza znalaczy aby ie do Sekcji Dochodu Biletowego przy Urzędzie Mniei: złożył.

Żadana jest Summa od 30 do 40,000 złp., na pierwszą Hipotekę Dóbr Ziemi: wartości 600,000 zł; wiadomość w Biurze Zleceń.

Starozak: Jankiel Lipman Karausch, pod Nr 2916 zamieszkały, zgubił Przesiedlenie; uprasza znalaczy aby ie do Sekcji Dochodu Biletowego przy Urzędzie Mniey palnym złożył.


Książka Legitymacyjna należąca do Józefy Magent zamieszkałej pod Nr 1063, przy ulicy Królewskiej, zagubiona została; znalaczy raczy oddać do Sekcji Dochodu Biletowego przy Urzędzie Mniey palnym.

Zawiadamian Szanownych Amatorów PONC: ŁOW, iż od Nowego Roku 1837, codziennie przez cały Zapust w moim zamieszkanu pod Nr 112, przy ulicy Piwnej, obok Kościoła XX. Augustjanów, dostać będzie można Ponczki dobrych, sztuka 3 grosze.

Szanowna Publiczności, w przeszłym roku zastużyłam na twoie pochwały, przeto i w tym roku będę sie starała na większe zastużyć. *Teresa Cwikiel.*

Prześwietną Publiczności na doskonałe PĄCZKI zapraszam, w 3ch gatunkach, z konfiturami, iablkami i migdałami; sztuka po gr: 3. Dawnych lat były brane tak na Bale iako i obstalunki; wydawać mogę z przedką usługą od dnia dzisiejszego do końca Karnawału.— Antonina Puszkiwiczowa Wdowa, pod Nr 177, ulica Krzywekoło.

Podpisany mam honor uwiadomić Sz: Publ: iż przez cały następny Karnawał dostać będzie można mnie PĄCZKÓW sztuka po groszy 3, a kopami po zł: 5, któremi tak jak w zeszłych latach, tak i w tym kończącym się i w następnym nowym roku starać się będę zastużiwać sobie na względy Szanownej Publiczności. Także przyjmuję wszelkie obstalunki i, za dobroć zaręczam. Mieszkaający przy ulicy Piekarskiej Nr 124. *J. Walter.*

 KAMIENICA i DWOBEK do sprzedania z wolnej ręki obok Cytadelli; informacja przy ulicy Freta pod Nr 259, na Iem piątrze od frontu.

* * * Dziś przy ulicy Krak: Przed: Nr 454, w domu W. Nowackiego, dany będzie BAL Obywatelski. Bilet wnijsia zł: 2, gr: 5 na ubogich; co zaś do trunków, tychże dostać można za pomierną cenę. Gospodyni dokoży wszelkiego starania zadosyć uczynić Szanownej Publiczności.

* * * Dziś przy ulicy Sto-Krzyżkiej pod Nr 1322, dany będzie BAL. Wszystkich trunków i jedzenia dostać można za pomierną cenę.

* * * Dziś dane będzie KASSYNO przy ulicy Stepej pod Nr 305, na Iem piątrze, Sala będzie ogrzana i oświetcona, Trunki i Jedzenia wyborne. Cena biletu zł: 3 gr: 5 na ubogich.

* * * Dziś w Kawiarni w domu W. Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495, grać i śpiewać będą Panny *Hessen.* Zacznie się o godzinie 6 wieczorem.

* * * Dziś w Kawiarni u Sokółowskiego przy ulicy Trebackiej na Iem piątrze Nr 640, grać i śpiewać będą Panny *Hessen* Luiza i Paulina. Zacznie się o godzinie 6 wieczor.

* * * Dziś u *Kamińskiego* na rogu ulicy Nowo-Senatorskiej i Trebackiej, *Wieczor Muzyczny.*

Dziś rano zimna stopni 15. Wczoraj w południe 10.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Kłameca prawdziwomówny. Obiadek z Magdusią. Nowy rok.*
SZWAJCARJA GUKROWA codzień, w Cukierni *Bellege* na rogu Podwala i ulicy Senatorskiej.